

02.12.2019r



03980200266638
RPW/36803/2019 P
2019-12-05

KANCELARIA SENATU Kancelaria Ogólna	
05. 12. 2019	
nr RPW	36803/2019P
(podpis)	<i>[Signature]</i>

**Pan prof.
Tomasz Grodzki
Marszałek Senatu RP
ul. Wiejska 6/3
00-902 Warszawa**

Dot.: inicjatywy ustawodawczej

PETYCJA

Zwracam się do Pana Marszałka z prośbą o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w celu opracowania nowelizacji krzywdzącego, niesprawiedliwego i niekonstytucyjnego zapisu w art. 95 ust.1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r o emeryturach i rentach z FUS (tekst jedn. Dz. u. z 2015 r., poz. 748 ze zm.) oraz innych ustawach z nią powiązanych.

Zapis ten dyskryminuje osoby, które w ramach przemian demokratycznych zostały zwolnione z pracy i musiały życie rozpoczynać od nowa. Dziś niektórzy mają wypracowane 2 bardzo niskie emerytury, a zgodnie z zapisami przywołanego art. mogą otrzymywać tylko jedną.

Jestem właśnie w takiej sytuacji. Mam przyznane dwie emerytury – wojskową w 1995 r. i z ZUS w 2013 r. **Okresy służby i pracy w cywilu nie pokrywają się!**

Obydwa świadczenia są bardzo niskie, nie przekraczają łącznie brutto jednej średniej płacy krajowej. Mimo tego mogę otrzymywać tylko jedno z nich, bo tak stanowi art. 95 ust. 1 i 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. (Ustawy mundurowe tylko powielają ten zapis).

Ta sama ustawa, art. 15 ust. 5 umożliwia obywatelom pobieranie świadczeń emerytalnych do wysokości 250% średniej płacy krajowej (dokładniej – kwoty bazowej).

Czy ja jestem obywatelem drugiej kategorii? Czy w Polsce są obywatele równi i „równiejsi” wobec prawa? Gdzie jest sprawiedliwość?

Zwracam się do Pana Marszałka z prośbą o wprowadzenie porządku prawnego zgodnego z Konstytucją RP i zmianę przywołanego powyżej art. 95 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej.

Zdrowy rozsądek podpowiada, że powinna istnieć możliwość pobierania dwóch, trzech, a nawet dziesięciu świadczeń jeżeli ich łączna wysokość nie przekracza progu określonego w art. 15, ust 5 ustawy emerytalnej. Byłoby to logiczne i sprawiedliwe, bo nie ilość świadczeń, ale ich łączna wysokość powinna być ograniczona przez państwo do określonego poziomu.

Moja emerytura nie różni się od świadczeń, osób zwolnionych z wojska, które nie podjęły żadnej pracy, bądź zatrudniły się na umowy cywilno prawne i nie odprowadzały składek do ZUS.

Ja natomiast przez ponad 23,5 lat uiszczałem należne składki i zgodnie z art. 2 Konstytucji RP powinienem otrzymywać dodatkowe świadczenie.

Taki pogląd prezentuje min. konstytucjonalistka Pani prof. Genowefa Grabowska „jeżeli przepis stwarza obowiązek, ale jednocześnie wpłacane składki nie gwarantują świadczenia, to jest sprzeczne z art. 2 Konstytucji RP, który mówi, że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej” Dziennik Gazeta Prawna z 15 maja 2014 r, nr 93(3734)

Pragnę dodać, że za darmo dwóch emerytur nie otrzymałem. Służyłem jako żołnierz i pracowałem jako nauczyciel, którego praca też nie należała do najłatwiejszych. Obecnie jestem inwalidą II grupy i chciałbym dożyć do śmierci nie penetrując śmietników.

Zwracałem się z tym problemem do wielu instytucji państwowych, ale byłem ignorowany i informowany tylko o zapisach w ustawach. Zapisy te znam na pamięć, ale interwencji się nie doczekałem.

Rzecznik Praw Obywatelskich, do którego się zwracałem w odpowiedzi na moje pismo, sygn. III.7060.285.2014.AS z 17.12.2015r. stwierdził: „Odejście od zasady realizacji prawa do jednego świadczenia w odniesieniu do pobierających emerytury z systemu zaopatrzenia emerytalnego służb mundurowych wymagałoby wprowadzenia odpowiednich regulacji prawnych na poziomie ustawy. Brak stosownego uregulowania oznacza lukę prawną w obowiązujących unormowaniach. Luka w prawie nie może być badana przez Trybunał Konstytucyjny. Rzecznik praw Obywatelskich, który działa na podstawie art. 208-212 Konstytucji oraz ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2014 r. poz. 1648 ze zm.), nie posiada prawa inicjatywy ustawodawczej. Z tych względów Rzecznik nie może podjąć działań zgodnych z przedstawionymi oczekiwaniami.”

Na konieczność zmiany przepisów wskazywał również ZUS i sądy, do których już wcześniej zwracałem się.

Uważam, że nieistotne jest to, jak nazwiemy art. 95 ust. 1 ustawy emerytalnej – niedopatrzeniem, luką prawną, czy zamierzonym działaniem na szkodę wybranych obywateli - to taka regulacja prawna na pewno nie przynosi chwały polskiemu ustawodawstwu, wręcz przeciwnie jest żenująca. Niezgodna jest też z naszą Konstytucją, zwłaszcza z art. 2.

28.12.2015r z analogiczną petycją zwracałem się do byłego już Marszałka Senatu RP Pana Stanisława Karczewskiego, ale odpowiedź była odmowna. Stwierdzono w niej, że Komisja zdecydowała o niepodejmowaniu dalszych prac nad petycją.

Mam nadzieję, że obecny nowy i prężny Senat RP podejmie odpowiednie kroki w celu przywrócenia sprawiedliwych rozwiązań, a ja doczekam jeszcze tej ważnej dla mnie chwili.

Z poważaniem